

Republika, Mamona

Napisałem dziś piosenkę, już jest nieźle, już jest pięknie,
Ale chcę, by było to wyłącznie dla mamony.
Ani słowa o miłości, o podłości, polityce
I o niczym innym, nic, bez znaczeń dodatkowych.

Najpierw ty, długo, długo nic, tylko ty, dla ciebie piszę.
Tylko ty, po tobie nie ma nic, dziś piszę dla mamony.

Ile razy to słyszałem, że ktoś kocha, nie wierzyłem,
Bo jak wierzyć w to, gdy ktoś wyznaje dla mamony.
Ta piosenka jest prawdziwa, ja tu śpiewam w przekonaniu,
Że nic nie przeżywam, tylko muszę coś zarobić.

Najpierw ty, długo, długo nic, tylko ty, dla ciebie piszę.
Tylko ty, po tobie nie ma nic, dziś piszę dla mamony.

Ta piosenka jest pisana dla pieniędzy!
Ta piosenka jest śpiewana dla pieniędzy!
Ta piosenka jest nagrana dla pieniędzy!
Ta piosenka jest wydana dla pieniędzy!

Nie traktuję cię jak głupca, ja zakładam, że ty słuchasz
I że widzisz to, jak dzisiaj piszę dla mamony.
Tak jak żadna prostytutka nie całuje nigdy w usta,
Tak ja odpuszczam sobie wszystkie moje strofy.

Najpierw ty, długo, długo nic, tylko ty, dla ciebie piszę.
Tylko ty, po tobie nie ma nic, dziś piszę dla mamony.

Ta piosenka jest pisana dla pieniędzy!
Ta piosenka jest śpiewana dla pieniędzy!
Ta piosenka jest nagrana dla pieniędzy!
Ta piosenka jest wydana dla pieniędzy!

Najpierw ty, długo, długo nic, tylko ty, dla ciebie piszę.
Tylko ty, po tobie nie ma nic, dziś piszę dla mamony.

Ta piosenka jest pisana dla pieniędzy!
Ta piosenka jest śpiewana dla pieniędzy!
Ta piosenka jest nagrana dla pieniędzy!
Ta piosenka jest wydana dla pieniędzy!